

**Po powrocie do treningów i meczach towarzyskich przyszedł czas na prezentację kolejnych nowych nabytków Giallorossich. Dziś przed południem odbyła się prezentacja i konferencja prasowa z udziałem Federico Fazio.**

**Gracza zapowiedział dyrektor generalny Baldissoni:**

- Mam nadzieję, że jesteście zadowoleni tak jak my z bycia tutaj na prezentacji gracza, którego pozyskaliśmy w celu wniesienia doświadczenia i jakości, zarówno na boisku jak i w szatni. Rozegrał ponad 230 meczów w Seville i Tottenhamie, zdobył międzynarodowe i również krajowe trofea.

**Spodziewałeś się tak pozytywnego wejścia? Pokazałeś od razu dobre zrozumienie z Vermaelenem...**

- Tak, przez pierwsze dni pracowałem z Primavera, gdyż zespół był w USA. Trenowałem z chłopakami, aby utrzymać rytm meczowy, potem poznałem nowych kolegów. Na drugi dzień rozegrałem całe 90 minut po trzech miesiącach przerwy, czułem się bardzo dobrze pod względem fizycznym i pod względem zrozumienia z kolegami.

**Czego potrzeba Romie, aby pokonać Porto?**

- To bardzo trudny mecz, 180 minut gry na maksimum. Ważnym będzie rozpocząć sezon właściwą nogą i jest to już decydujące wyzwanie. Musimy od razu walczyć i osiągnąć ten cel, zespół jest świadomy jaką wagę ma ten mecz, nie możemy stracić goli na wyjeździe.

**Jak się czujesz fizycznie?**

- Przez sześć miesięcy w Tottenhamie nie grałem regularnie, tak jak w poprzednich latach, ale i tak czułem się dobrze. Lubię bardzo dużo pracować, dawać maksimum, sprawa kondycji fizycznej nie martwi mnie w żaden sposób.

**Pytanie do Baldissoniego: Co się stanie z Paredesem? Mercato?**

- Paredes jest graczem pozyskanym dwa i pół roku temu, dokonywane wybory są właściwe. Pozyskaliśmy go, gdyż uważamy, że jest świetnym graczem. Pojawiły się sygnały zainteresowania, ale jest graczem Romy. Mercato jest dyktowane wyborami, w oparciu o okazje i codzienną pracę można podjąć odpowiednie inicjatywy, dopóki okno transferowe jest otwarte. Tyczy się to wszystkich graczy, nie tylko Paredesa, którego jednak nie mamy zamiaru sprzedawać. Wiecie doskonale, że nie jest jedynym graczem, który podoba się wielu zespołom w Europie.

**Spalletti dał ci już jakieś wskazówki? Obrona trójką czy czwórką?**

- W trakcie pierwszych dni treningów trener przekazał mi i moim kolegom całą swoją pasję i charyzmę. Dla mnie jest tak samo w każdym systemie gry, z trójką czy czwórką obrońców, mogę grać na prawej lub lewej stronie w środku. Będziemy mieli okazję wejść w szczegóły, gdy wrócimy do treningów.

**Różnica do Juve jest do pokonania?**

- Zespół musi walczyć, musi rywalizować na wszystkich frontach, w lidze i pucharze. W tym momencie liczą się eliminacje, musimy myśleć nad tym, musimy walczyć we wszystkich trzech rozgrywkach. Hasłem powinno być konkurować, konkurować i jeszcze raz konkurować.

**Jakie zauważyłeś różnice w przygotowaniu atletycznym we Włoszech? Twoje wady? Twoje zalety?**

- Każde rozgrywki mają swoją charakterystykę, są różnice z Hiszpanią i Anglią. Włoska liga może być lepiej dostosowana do moich cech. Dopiero co przybyłem, moim silnym punktem jest ciągła walka, bycie konkurencyjną osobą, która chce wygrać, mam nadzieję wygrać tytuły już w tym sezonie.

**Wyobrażałeś sobie kiedykolwiek, że trafisz do Serie A? Którym z obrońców się inspirujesz? Jak wygląda Roma z zewnątrz?**

- Miałem okazję grać w Premier League i La Liga, ale moim celem było zagranie pewnego dnia we Włoszech. Przybyłem do mocnego zespołu jakim jest Roma, najważniejszego. Gra dla tak namiętnych kibiców to zaszczyt, nie mogę się doczekać gry przed kibicami. Zawsze podobał mi się Samuel, zawsze go oglądałem, od Boca do Romy. Kolejnym, na którym zawsze się wzorowałem jest Gabriel Milito.

**Jaką rolę odegrał Baldini w negocjacjach twojego przejścia do Romy? Z kim rozmawiałeś?**

- Nie, nie miałem okazji z nim rozmawiać, rozmawiałem z nim gdy przyszedłem do Tottenhamu. To były po prostu negocjacje między Romą i Tottenhamem.

**Spotkałeś Perottiego, co ci powiedział przed przyjściem?**

- Tak, Diego jest moim serdecznym przyjacielem. Przyjeżdżałem spotkać się z nim w marcu, zaraz po tym jak przyszedł tutaj, ale już wypowiadał się entuzjastycznie o drużynie i kibicach. Powiedział mi od razu, że Roma to wielki klub. Możliwość dzielenia z nim ponownie piłkarskich momentów jest naprawdę piękną rzeczą, to dla mnie zaszczyt. W nowoczesnej piłce nie jest łatwo grać z tym samym kolegą przez tak wiele lat. Najpierw siedem lat w jednym zespole, teraz spotykamy się ponownie.

Autor: abruzzo